

gentny, chociaż pojmuje na czym polega istota rysopisu, jeżeli nawet nieświadomie potrafi go skryzalizować, to jednakże nie miał dotąd możności, zwłaszcza w języku polskim, do systematycznego wykształcenia, do wyrównania odczuwanych braków.

Nauka o rysopisach należeć powinna do elementarnego wykształcenia urzędnika policji. Brak odpowiedniego podręcznika jest jednym z najdotkliwszych. Rzeczą jest wprost konieczną brak ten pokryć, dać policjantowi możność zaoszczędzenia trudów, zmniejszyć niebezpieczeństwo i przykrości na jakie, przy poszukiwaniach niedokładnie opisanych osób, bywa stale narażony.

Brakowi temu chcemy naradzić, wydając w tłumaczeniu polskim dziełko Jana Schneickerta, wzorowane na pracy Bertillona.

KURT WEISS.

O ORGANIZACJI FRANCUSKIEJ I SZWAJCARSKIEJ POLICJI KRYMINALNEJ

Przetłumaczył i opracował I. ETTINGER.

(Ciąg dalszy)

Służba wywiadowcza, znajdująca się w gmachu kryminalno sądowym, jest najzupełniej niezależnym wydziałem, pod kierownictwem dywizyjnego komisarza policyjnego M. Bertillona, który ma tytuł „Chef du service de l'Identite judiciaire”. Brygada specjalna zajmuje się wyłącznie ściganiem zbrodni głównych oraz przestępstw i zbrodni dokonanych widocznie przez zawodowych przestępców.

2) Brygada poszukuje osób ściganych przy pomocy listów gończych, i tych, które mają zostać zaaresztowane, oraz dezerterów.

3) Brygada sprawuje nadzór i aresztuje specjalnie złodziei kieszonkowych (Lelchenfledderer), (Abhängediebe), wyłamywaczy (Nepper), znanych paserów i znajdujących się pod dozorem policyjnym, wreszcie tropi osoby, któreby powróciły mimo wydalenia.

4. Brygada zaiatwia polecenie urzędu prokuratorskiego, które się tyczą osób skazanych na areszt osobisty za nie zapłacenie grzywny i kosztów sądowych. Urzędnicy tej brygady są upoważnieni do zaniechania aresztowania, o ile owe osoby zdecydują się zapłacić nałożone na nich grzywny względnie koszty sądowe.

Urzędnicy ci aresztują wszystkie te osoby, które skazane zostały za drobne przewinienia na krótką karę więzienną i przeciwko którym wydany został nakaz aresztowania, ponieważ na czas nie stawily się do odbycia kary.

Należący do 6 (centralnej) brygady pełnią służbę dzienną i nocną. Brygada ta stoi stale na pogotowiu aby móżdż w chwili odpowiedniej rozpocząć niezwłocznie tropienie przestępców, o których donoszą jej urzędujący w różnych dzielnicach miasta, komisarze policyjni, urząd prokuratorski paryski, lub też urzędy prokuratorskie prowincji.

Zadaniem tej brygady jest pozatam: natychmiastowe zaiatwienie wszelkich próśb o wykonanie poszukiwań o ile pochodzą one od władz i nie cierpią zwłoki, dozór nad osobami, wypuszczonymi z domu zdrowia, jako uleczonymi a skłonnymi do gwałtów,

Istotny pożytek odda ono jednakże wtedy, gdy cała policja będzie się nim umiała posługiwać, gdyż jeżeli tylko pewna część wywiadowców przyswoi sobie sztukę poznawania osób z opisu, dla całej reszty pozostanie ona nadal ciemną zagadką i cała ta reszta nie będzie umiała porozumieć się z tymi, którzy dziełko Schneickerta poznają. Wtedy i nadal owa reszta w najlepszym razie będzie się musiała posługiwać dołączoną do rysopisu fotografią.

O wartości książki świadczy fakt, że zasady nauki Bertillona zaprowadzone już zostały oprócz Francji, w Szwajcarii, Niemczech i innych krajach.

Pewną trudność stanowi wszakże słownictwo specjalne, które, jak dotąd nieomal w każdym urzędzie jest odmienne. Należy

więc je ustalić. Dalej wyrazy specjalne zawarte w książce nie zawsze dają się odpowiednio tłumaczyć. Należy więc zastępować je wyrazami używanymi w anatomji, lub tworzyć wyrazy nowe. Uczniowie więc mają do pokonania trudności przyswojenia sobie nie tylko samych zasad Bertillona względnie Schneickerta lecz i pewnej liczby wyrazów, w wielu wypadkach usłyszanych po raz pierwszy, lub nawet nieznanymi wogóle. Oprócz wyrazów do zapamiętania należą jeszcze zastosowane przez Schneickerta skróty i formularze.

Oczywiście nie samo nie przychodzi, wszystko należy zdobywać. Daleko jednakże łatwiej przychodzi owa zdobycz przy dobrych chęciach, których mamy nadzieję, naszym czytelnikom nie zabraknie.

odprowadzenia dzieci zabłąkanych do ich rodziców, dozór nad osobami aresztowanymi, które mają być skonfrontowane ze świadkami, obserwacje pocztowe celem wykrycia szantażystów i t. d.

Każdego dnia część personelu tej brygady zostaje oddana do rozporządzenia komisarza policyjnych i sędziów śledczych, którym jest ona potrzebna dla zaiatwienia pilnych dochodzeń i aresztowań. Brygada ta sprawuje również służbę bezpieczeństwa w ministerjum finansów, we francuskim banku i innych gmachach publicznych. Nakoniec jedna z sekcji tej brygady ma za zadanie tłumienie i ściganie częstego w okolicy Paryża kłusownictwa.

6. Tak zwana brygada ruchoma, rozbita jest na dwie sekcje.

Sekcja A (zwana „section de voie publique”) zajmuje się zwalczaniem włóczęgostwa. W tym celu należący do tej sekcji patrolują dzień i noc po ulicach Paryża. Od czasu do czasu urządza się nocne obławy w parkach miejskich i spelunkach gdzie przebywają sutenerzy i motłoch obawiający się światła dziennego.

Sekcja B (zwana „section des mœurs”), ma za zadanie stłumienie prostytucji, ponaścającej się na ulicach Paryża. Sekcja ta ma dalej za zadanie kontrolę koncesjonowanych domów publicznych odnośnie przestrzegania przez nich przepisów administracyjnych, dozór nad domami schadzek, aresztowanie kobiet publicznych, które podlegają kontroli, o ile usiłują one uniknąć badań lekarskich, wreszcie aresztowanie osób, które zostają przyłapane przy handlu fotografiami pornograficznymi. Wreszcie sekcja ta aresztuje sutenerów, kupierów i handlarzy żywym towarem. Brygada 7 obejmuje całą służbę rejestracyjną i kasową, o ile tyczy się ona wypłaty pensji i gratyfikacji, zwrotu szczególnych wydatków poniesionych przez policjantów kryminalnych z okazji obserwacji, jak również wypłaty nagród za aresztowanie według taryfy urzędowej zatwierdzonej dla tego rodzaju nagród.

Służba telefoniczna i telegraficzna zarówno w dzień jak i w nocy pełniona jest przez 7 brygadę. Rejestr specjalny fotografii wszystkich przestępców zawodowych ułożony podług kategorii i rejestr rzeczy wartościowych, zameldowanych jako skradzione, prowadzone są przez 7 brygadę.

Wydziałem zupełnie samodzielnym jest dalej policja hotelowa (Le service mixte des garnis). Naczelnikiem policji hotelowej jest komisarz policyjny. Dzień się ona na służbę wewnętrzną (biurową) i zewnętrzną. Kontrola przejezdnych zamieszkujących w znajdujących się w Paryżu hotelach, pensjonatach i pokojach umeblowanych prowadzona jest najstaranniej i najsumiennie. Od samego rana do późna wieczorem listy gości do starannego prowadzenia, których zobowiązani są pod groźą wysokich kar właściciele hoteli i pensjonatów oraz wynajmujący pokoje umeblowane, przeglądane są dzień w dzień przez wyszkolonych w służbie wewnętrznej wachmistrzów i policjantów kryminalnych. Jednocześnie urzędnicy ci winni w sposób nierzucający się w oczy, sprawdzać skąd przyjechał ów przejezdny, czy znajduje się lub też czy znajdował się w towarzystwie damy, czy wychodzi z domu często i na długo, czy przyjmuje wizyty i t. p.

Kartki meldunkowe, które winni wypełniać osobiście goście hotelowi i lokatorzy pokoi umeblowanych są natychmiast zbierane, zaopatrzone przez prowadzącego poszukiwania urzędnika w znak streszczający wynik jego dochodzeń, i przesyłane do rejestratury policji hotelowej, która zakłada ze swojej strony dla każdego gościa hotelowego, osoby zamieszkującej w pensjonacie lub zajmującej pokój umeblowany specjalną kartkę rejestrową.

Dla osób nadawanych przez policję kryminalną policji hotelowej w celu przeprowadzenia dochodzenia, o ile osoby te podawały już różne nazwiska, zakłada się dla każdego nazwiska specjalną kartkę rejestracyjną rejestrową, która prócz odpowiednich notatek zawiera opis dokładny osoby. (d. c. n.)

bezmężniemu łączeniu się wszelakiego ludu i wynikającym stąd plodom zapobiec? Podobne skłubienia nie tylko by bezpożytecznymi, ale i do najwyższego stopnia niesprawiedliwymi były. Prawo wchodzenia w małżeńskie śluby prawem jest poiedynczy osoby, a nie prawem całego społeczeństwa, i wystawić sobie nie można, aby ktoś poruczać miał rządowi moc rozsądzania, czyli mu w związek małżeński wchodzić wolno, lub nie. Ten rodzaj związku woli każdego zostawić należy, rząd zaś w tej mierze na to ledynie uważać ma prawo, aby małżeństwa w sposób, dzieciom rodzicielską opiekę zapewniający, zawieraniem, tudzież, aby tylko małżeństwa publicznie upoważnianymi były, które się pod warunkami, godność ludzkości w obudwóch umawiających się stronach szanującymi, zawierają. Resztę pożądaną w tej mierze rzeczy, moralności i sumieniu zostawić należy.

Bardzo to jest źle, gdy Policja obyczajna ma poprawiać, ponieważ ona w tej mierze nie skutkować nie zdoła. Gdy więc wyobrażenia o zamiarze małżeństwa będą wyjaśnionymi, gdy religia i moralność ściągające się do niego powinności uświatobliwia, natenczas, potrzebie małżeństwa, nieszczęśliwe potomstwo z pewnością rokujące, tak rzadkimi będą, iż wolność zawierania owych daleko

mniejść społeczeństwu zrządzi szkodę, aniżeli by troskliwie nad zawieraniem małżeństw czuwanie Policji zrządziło; zaczem i z tej przyczyny ograniczenia tego rodzaju są nagannymi.

*

Pieczą rządu nad obywatelami dopiero od czasu, w którym tenże pewne okazyje bytu swojego oznaki, zaczynać się może. Przedsięwzięcia, skutki obcowania niszczące, sprzeciwiają się bez wątpienia wszelkiej powinności i chodzie, gdyż onekuzniszczeniu celu natury, który zarazem jest celem rodu ludzkiego, zmierzają. A chociaż rząd ma prawo karać w pewnych przypadkach podobne na moralność targnienie się, takowe przeciwko prawo z powinności zapewnienia bytu dzieciom spłodzić się mogącym, wydawanem być nie może. Skoro zaś osoba przez coś zmysłowego, chociażby w żywocie matki, był swój obawia, życie iey pod publiczną przechodzi opiekę; w przypadkach zaś, w których się na pomoc prywatną spuścić nie można, nawet staranność publiczną ściągając na siebie powinna. Tworowi tak delikatnemu, niewinnemu i bezbronnemu nikt poirzwyżenia wyrządzać nie powinien. Żywot matki, tak delikatny płód w sobie zamykający od każdego święcie zawarowanym być musi.

To już prawa sądowe stanowią. W tym względzie rząd przywiązanie i miłość matek ku swemu plodowi supponuje, po matkach zatem więcej oczekuje, aniżeli władza policyjna, w zamiarze utrzymania dziecięcia, dokazać jest zdolna.

Wydawać przepisy, jak się kobiety brzemienne ubierać, jaką dyetę zachować mają jest głupstwem. Bo któż ich zachowania dopilnować potrafi? lub jakież starunkowi temu zatknąć granice? Co prywatny starunek lepiej, niż rządowy skuteczniejsza, w to się policja mieszać nie powinna.

Gdy jednakowoż Policja wszelkie przedmioty, strach i wstręt wzniecające, od publicznego widoku oddalać, gdy rząd w sądowym postępowaniu na to zważać zechce, że w brzemiennej kobiecie dwie są osoby, a z tych jedna zawsze niewinna; bez wątpienia stosownie do celu państwa działać będzie.

Na wszelki wypadek rząd we wszystkich powiatach ręcznych akuszerów i baby połogowe ustanowił ten przedmiot tyle „positive” wspierać będzie. ile nadzieja prywatnego zysku okaże się niedostateczna na skłonięcie osób takowych do osiadania w tychże powiatach. (D. c. n.)